

Sygn. akt II Ca 1006/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. we Wrocławiu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy w postępowaniu uproszczonym

z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko A. B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 3 marca 2016 r.

sygn. akt I Cupr 1215/15

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 1006/16

UZASADNIENIE

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy – stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku ograniczył do wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy przyjął za własne. Sąd ten również ostatecznie dokonał trafnej oceny wywiedzonego żądania, prawidłowo uznając za skuteczny wywiedziony przez pozwaną zarzut przedawnienia.

Bezspornym pozostawało, że pozwana 14 lipca 2008r. zawarła z (...) we W. umowę, którą bez względu na jej nazwę zakwalifikować należało stosownie do art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, bowiem określała warunki odpłatności za studia oraz inne zobowiązania stron tej umowy z tytułu studiów, w których udział zgłosił pozwany. Nie budziło wątpliwości Sądu Odwoławczego, iż pozwana zawarła nie umowę o naukę ale umowę o warunkach odpłatności za studia i inne usługi edukacyjne. Umowa określona w przepisie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym nie jest umową o świadczenie usług. Umowa ta ma określać warunki odpłatności za studia i inne usługi edukacyjne, nie zaś warunki świadczenia takich usług. To, że bez wątplenia umowa taka ma charakter cywilno-prawny nie oznacza, że można ją zakwalifikować jako kontrakt dotyczący

świadczenia usług, skoro istotę umowy stron określa norma art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym.

Pozwana nie negocjowała zawarcia powyższej umowy i jej warunków, w tym sposobu regulowania opłat w systemie ratalnym, których wysokość ustalał regulamin opłat. Zakwestionowała jednak skierowanego względem niej roszczenie, podnosząc między innymi zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, który to Sąd Rejonowy słusznie uznał za uzasadniony. Kwestia przedawnienia roszczeń wynikających z umów o warunkach odpłatności za studia była przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, bowiem nie była ona uregulowana w przepisach prawa. Ostatecznie w końcu sam ustawodawca usankcjonował trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń z umów w sprawie odpłatności za studia. Z dniem 1 października 2014 r. weszła bowiem w życie ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (dalej „ustawa nowelizująca”), mocą której w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym dodano art. 160a. Zgodnie z tym przepisem, warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, oraz opłat za usługi edukacyjne, przewidzianych w art. 99 ust. 1 pkt 1-6 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, a także wysokość tych opłat, określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Stosownie do ust. 7 omawianego przepisu, roszczenia wynikające z tych umów przedawniają się w terminie trzech lat. Ponadto w art. 32 ustawy nowelizującej przewidziano, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 prawo o szkolnictwie wyższym zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, stosuje się art. 160a ust. 7 prawo o szkolnictwie wyższym. Zagadnienie odpłatności za studia stało się również przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 21 października 2015 r. III CZP 67/15 LEX nr 1814298 stwierdził, że do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 roku (Dz. U. z 2005 r., Nr 164, poz. 1365), w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2014, poz. 1198), **miał** zastosowanie dziesięcioletni termin przewidziany w art. 118 kc. Uchwała Sądu Najwyższego winna być niewątpliwie przedmiotem analizy w całości, istotnym jest tym samym uzasadnienie stanowiska Sądu Najwyższego. Uchwała Sądu Najwyższego była następstwem pytania, czy do przedawnienia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za studia, wynikającego z umowy o warunkach odpłatności za studia, o której mowa w art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym 1 października 2009 r., zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy z 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, wymagalnego przed 1 października 2014 r., ma zastosowanie art. 751 pkt 1 albo 2 kodeksu cywilnego, czy art. 118 kodeksu cywilnego". Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził, brak zastosowania art. 751 kc, jako właściwy wskazując przepis art. 118 kc dla ustalenia okresu przedawnienia. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy dwukrotnie podkreślił znaczenie normy intertemporalnej zawartej w art. 32 ustawy nowelizującej, zgodnie z którym nowy przepis art. 160a ust. 7 przewidujący termin trzyletni dla roszczeń o opłatę za studia, stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 r.

Ponadto Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy, zawartą umowę, stanął na stanowisku, iż zapłata czesnego stanowiła świadczenie o charakterze okresowym, uzasadniając tym samym zastosowanie trzyletniego okresu przedawnienia do umowy, z której strona powodowa wywodzi swoje roszczenie (art. 118 kc). Na potrzeby wykładni art. 118 k.c. należy przyjąć, że roszczenie o świadczenie okresowe musi charakteryzować się następującymi cechami: przedmiotem świadczenia muszą być pieniądze lub rzeczy oznaczone rodzajowo, w ramach jednego i tego samego stosunku prawnego dłużnik ma spełnić wiele świadczeń jednorazowych, spełnienie tych świadczeń następuje w określonych regularnych odstępach czasu, świadczenia te nie składają się na pewną z góry określoną całość (Jedliński Adam, Komentarz do art. 118 Kodeksu cywilnego [w: Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Jedliński Adam, Kopaczyńska-Pieczniak Katarzyna, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz; Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna; WKP, 2012). W przekonaniu Sądu II instancji w niniejszej sprawie wszystkie te okoliczności zaistniały, gdyż wskazują na to postanowienia regulaminu opłat na studiach I stopnia (...) we W. (dalej: regulamin), do których w zakresie opłat odsyła umowa zawarta z pozwaną (§1pkt 3 umowy). Umowa

o świadczenie usług edukacyjnych zawierana jest na cały okres kształcenia, to jest jak w niniejszym przypadku na trzy lata, jednakże opłata nie stanowi opłaty jednorazowej, uiszczanej przy rozpoczęciu studiów (czy też ewentualnie rozłożonej na raty). W takiej sytuacji byłaby ona niezależna od ilości lat pobierania nauki. Z powyższym koreluje również treść żądania strony powodowej, która nie domaga się czesnego za cały okres studiów, a jedynie opłaty za okres zalegania przez pozwaną z opłatami do czasu skreślenia z listy studentów. Tak sformułowane żądanie potwierdza niezależny byt czesnego, świadczący o jego okresowym charakterze. Z postanowienia § 1 regulaminu wyraźnie wynika, że wysokość opłat ustalana jest tylko na okres danego roku akademickiego. Z dokumentu tego również należy wyprowadzić wniosek, że obowiązek opłaty czesnego rocznego aktualizuje się z rozpoczęciem kolejnego roku akademickiego. Wobec powyższego ma on charakter cykliczny, a czas stanowi istotny czynnik wpływający na obowiązek świadczenia. Wynika to z § 4 ust. 1 regulaminu, który przewiduje możliwość złożenia przez studenta wniosku o zwrot części wniesionej z góry opłaty za okres niewykorzystany, liczony od końca miesiąca, w którym została wydana przedmiotowa decyzja w sprawie rezygnacji ze studiów, udzielenia zgody na urlop dziekański czy skreślenia z listy studentów. Zatem również w takiej sytuacji wysokość czesnego nie jest z góry znana, a modyfikacje jego wysokości mogą wynikać z różnorodnych okoliczności i mogą wyniknąć w trakcie semestru nauki. Na rzecz okresowego charakteru opłat za naukę przemawia także treść §7 regulaminu, gdy na skutek pojawienia się zaległości w opłatach wyższych niż jednomiesięczne czesne student może zostać skreślony z listy studentów. Wtedy również nie będzie ponosił on dalszych opłat, a zatem przy rozpoczynaniu nauki kwota ta również w tej sytuacji nie będzie z góry określona. Mając na uwadze powyższe, opłaty za naukę ponoszone na przestrzeni trwania procesu edukacyjnego nie dają z góry określonej wysokości, gdyż nie wiadomo jak będzie on przebiegał w przypadku konkretnej osoby. Kwestią indywidualną pozostanie czy student ukończy semestr nauki, rok, dwa bądź trzy lata studiów czy też może wskutek niezdania egzaminów będzie kontynuował edukację również w następnym okresie. Wielkość całego świadczenia w przypadku umowy o świadczenie usług edukacyjnych jaka została zawarta w niniejszej sprawie, nie jest znana z góry, lecz zależy od czasu trwania stosunku prawnego. Czynnik czasu ma tu bardzo istotne znaczenie. Dla zilustrowania powyższej sytuacji warto przywołać rozważania dotyczące innych umów terminowych np. umowy najmu na czas oznaczony. Choć zawarcie takiej umowy pozwala na oszacowanie z góry całego świadczenia, powyższe nie modyfikuje charakteru czynszu stanowiącego niewątpliwie świadczenie okresowe. Umowa terminowa może być również rozwiązana przed nadejściem umówionego terminu. W tym kontekście zważyć należy na charakterystyczne dla świadczenia okresowego kryterium ścisłego związku wysokości świadczenia z czasem trwania stosunku (M. Pyziak-Szafnicka w: Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, LEX 2009). W niniejszej sprawie opłata za naukę przypisana została do jednostki czasu tj. całkowite ustalenie wysokości czesnego jako świadczenia okresowego zależne będzie od liczby jednostek czasu, za które świadczenie się należy. Zawierając zatem umowę na okres co najmniej trzech lat nie jest znana globalna kwota świadczenia. Może ona ulec licznym modyfikacjom na skutek okoliczności, które zaistnieją w trakcie jej trwania tj. po zawarciu umowy, ale przed ukończeniem cyklu kształcenia. W tym zakresie zaakcentować należy wystąpienie czynnika czasu, który będzie miał decydujące znaczenie przy ocenie charakteru świadczenia. Należy mieć również na względzie, że przewidziana w § 3 regulaminu możliwość rozłożenia czesnego na raty (tj. 12, 10, 9 miesięcznych rat, 2 raty semestralne albo 1 rata roczna) jest wtórna wobec ustalenia charakteru prawnego świadczenia. Zastosowana regulacja nie modyfikuje pierwotnego charakteru roszczenia, a jedynie wskazuje sposób w jaki mogą być one uiszczane. Zmiana taka nie byłaby również dopuszczalna ze względu na treść art. 119 k.c., który zabrania przez czynność prawną przedłużania czy skracania terminów przedawnienia. Mając na uwadze, iż czesne jako świadczenie okresowe ulega trzyletniemu przedawnieniu, uznać należało, iż w rozpatrywanej sprawie powództwo i z tej przyczyny podlegało oddaleniu, zważywszy na daty wymagalności dochodzonych należności (październik 2009 – styczeń 2010r.) oraz datę wniesienia pozwu (21 kwiecień 2015r.), a więc po upływie trzech lat od najpóźniej wymagalnej raty czesnego. Z uwagi zaś na to, iż roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r. V CK 655/04 LEX nr 152449), stwierdzić należało, że żądanie strony powodowej uległo przedawnieniu w całości.

Wskazuje dodatkowo Sąd Okręgowy w świetle zarzutów apelacji - opierających się wyłącznie na tezie uchwały Sądu Najwyższego 21 października 2015 r. (sygn. akt III CZP 67/15) – iż Sąd Najwyższy wyraźnie w uzasadnieniu uchwały wskazał, iż ustawa nowelizująca wprowadziła do ustawy o szkolnictwie wyższym - z dniem 1 października 2014 r. - przepis art. 160a ust. 7, który stanowi, że roszczenia wynikające z umowy między uczelnią a studentem o warunkach

pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów lub opłat za usługi edukacyjne przedawniają się z upływem trzech lat, a ponadto dwukrotnie podkreślił, że zgodnie z normą intertemporalną zawartą w art. 32 ustawy nowelizującej ustawodawca przewidział, że nowy art. 160a ust. 7 stosuje się do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a więc przed dniem 1 października 2014 r. Co prawda Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż przed 1 października 2014 r. do umów o warunkach odpłatności za studia należało stosować termin przedawnienia wynikający z art. 118 kc, ale było to następstwem pytania prawnego odnośnie tego czy do w/w umów przed dniem wejścia w życie cytowanej powyżej ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. miał zastosowanie art. 751 kc.

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględniając art. 160a ust.1 pkt 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. w związku z art. 32 ustawy nowelizującej, przy jednoczesnym stanowisku Sądu Najwyższego, które zawarte zostało w uzasadnieniu uchwały z 21 października 2015 r. (sygn. akt III CZP 67/15), zasadnym pozostawało i z tej przyczyny przyjęcie trzyletniego terminu przedawnienia dla roszczeń wynikłych z zawartej przez pozwaną umowy z dnia 14 lipca 2008r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 kpc orzekł jak sentencji.